

POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **Z. M.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 września 2024 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 23 maja 2024 r., sygn. akt XI WKK 6/24 (XI Ka 1208/22), odmawiającego przyjęcia osobistej kasacji skazanego od prawomocnego wyroku tego Sądu z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt XI Ka 1208/22, na podstawie art. 530 § 3 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

postanowił

zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia osobistej kasacji skazanego Z. M. od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 7 lutego 2024 r., sygn. akt XI Ka 1208/22, ze względu na nieuzupełnienie w terminie braku formalnego poprzez złożenie kasacji sporządzonej i podpisanej przez obrońcę będącego adwokatem lub radcą prawnym.

W osobistym zażaleniu przybierającym jednocześnie formę pisma adresowanego, obok Sądu Najwyższego, do Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich, Krajowej Rady Sądownictwa, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Trybunału

Konstytucyjnego, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka oraz Prezesa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, skazany przedstawił obszerną argumentację mającą wykazywać rzekomą bezprawność działań wskazanych z imienia i nazwiska sędziów lubelskiego wymiaru sprawiedliwości oraz argumentów bezpośrednio dotyczących sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem.

W zakresie argumentów ściśle dotyczących zaskarżonego zarządzenia, a więc podlegających kognicji Sądu Najwyższego w niniejszym postępowaniu, argumentacja skazanego sprowadzała się do:

1. Braku gwarantowanych konstytucyjnie atrybutów niezawisłości, niezależności i bezstronności, skutkujące zaistnieniem nieusuwalnej wadliwości prawnej przedmiotowego zarządzenia z uwagi na zaniechanie przestrzegania dyspozycji art. 45 Konstytucji RP, który gwarantuje „każdej osobie prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”, czy z uwagi na obrazę przepisów art. 47 i art. 48 pkt 2 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej;
2. Jako zamieszkały na stałe w Królestwie Niderlandów obywatel Unii Europejskiej i przebywający od 2013 r. do chwili obecnej czasowo do 183 dni w każdym roku w Polsce dla wykonania nakazu prawnego (z dyspozycji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego opieki nad 102-letnią matką, skazany podlega jurysdykcji administracji podatkowej zarówno niderlandzkiej, tj. Belastingregeling voor het land Nederland oraz Keuzerecht, jak też i jurysdykcji podatkowej polskiej, które w rzeczywistości pozostają w wielu aspektach niekompatybilne, a nawet kontrydiktoryjne i kolizyjne;
3. Poza Polską, w sprawach nie przekraczających 25 000 EURO nie ma żadnego przymusu adwokackiego w prawie unijnym, które zgodnie z zasadą praworządności określoną przez TSUE ma priorytet nad prawem krajowym;
4. Zatem, w świetle prawa unijnego, nie ma podstaw do odmowy przyjęcia jego kasacji z dnia 11 marca 2024 r. Obowiązujący jedynie w Polsce (a nie w Królestwie Niderlandów) tzw. „przymus adwokacki” w skargach kasacyjnych stał się teraz ewidentnym anachronizmem. Ww. „przymus adwokacki” był uchwalony przez Sejm w 2002 r., a zatem 2 lata przed wejściem Polski do UE i gdy społeczeństwo nie było

jeszcze „wyposażone” w elektroniczne źródła informacji internetowej, jak to jest obecnie;

5. Oczekiwanie od skazanego legitymującego się tytułem naukowym profesora dochowania przymusu adwokacko-radcowskiego stanowi jego dyskryminację, zabronioną z mocy aktu prawnego wyższego rzędu, tj. art. 14, w zw. z art. 6 ust. 1 i 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

6. Przedmiotowa kasacja była sporządzona i podpisana przez niego, albowiem o formalne pośrednictwo i podpis w tej sprawie zwracał się aż do 88 kancelarii prawnych, w tym także do przyznanej mu obrońcy z urzędu, ale po zapoznaniu się z tą tak skomplikowaną sprawą, uznały, że nie są kompetentne z powodu braku wiedzy z zakresu unijnego, międzynarodowego i niderlandzkiego prawa podatkowego oraz bilateralnych, polsko-niderlandzkich przepisów prawnych i odmówiło mu spełnienia wymogu „przymusu prawnego”, argumentując, że jego wyższe wykształcenie, profesorski tytuł naukowy i ogromna wiedza prawnicza ujawniona we wszystkich aktach sądowych, gwarantują większy profesjonalizm i przestrzeganie zasady ekonomii procesowej, aniżeli mogłoby to być w przypadku dyplomowanych prawników, ale nieposiadających wiedzy specjalistycznej o prawie podatkowym i przepisach prawa polsko-niderlandzkiego;

7. Zaskarżone zarządzenie jest obarczone nieusuwalną wadą prawną, bo wydał je SSO M.J. nieposiadający w tej sprawie atrybutu niezawisłości i niezależności od lubelskich służb skarbowych jako strony procesowej, która ma możliwość odwetu na każdym lubelskim sędzi poprzez prawo do wszczęcia kontroli podatkowej/udowodnienie pozyskania ponadprzeciętnego majątku i uprawnienie do nałożenia potrójnego domiaru z mocy art. 58c Ordynacji podatkowej. Stąd wszystkie „rozstrzygnięcia” lubelskiego wymiaru sprawiedliwości w tej sprawie, gdzie lubelskie służby skarbowe są stroną procesową, nie mogą wywoływać skutków prawnych, bo zarówno SSO M.J., jak i SSO E.B. nie spełniali gwarantowanej z mocy art. 173 i art. 178 § 1 Konstytucji RP zasady niezawisłości i niezależności wobec pozwanych lubelskich służb skarbowych;

8. Zaskarżone zarządzenie jest rażąco niezgodne z nadrzędnymi do prawa krajowego przepisami prawa unijnego i międzynarodowego, które w sprawach do 25 000 EURO nie przewidują „przymusu adwokackiego” a skazany jako

mieszkaniec Królestwa Niderlandów, skazany podlega prawu niderlandzkiemu, w którym obowiązuje ustawa wykonawcza do europejskiego rozporządzenia w sprawie drobnych roszczeń (ustawa z dnia 29 maja 2009 r. wykonująca rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń, które nie przekraczają 25 000 EURO);

9. Doszło do oczywiście błędnego uznania, że w tej sprawie ma zastosowanie przepis art. 526 § 2 k.p.k. o „przymusie adwokackim”, albowiem w świetle prawa unijnego, w tym prawa niderlandzkiego, któremu osobiście skazany podlega jako nieograniczony rezydent podatkowy Królestwa Niderlandów, jest bezspornie dookreślone, że w sprawach do 25 000 EURO nie obowiązuje przymus adwokacki.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia „oraz wszystkich pseudo - „wyroków” i „orzeczeń” Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w sprawie o sygn. akt IX K 1164/20 i XI Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie o sygn. akt XI Ka 1208/22, z powodu obarczenia nieusuwalną wadą prawną, tj. z powodu braku u autorów w/w rozstrzygnięć gwarantowanego w/w prawem krajowym, unijnym i międzynarodowym atrybutu niezawisłości, niezależności i bezstronności oraz respektowanie ustanowionej przez TSUE nadrzędności prawa unijnego do prawa krajowego, w którym nie stosuje się przymusu adwokackiego w sprawach do kwoty 25 000 EURO i przyjęcie jego kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie okazało się niezasadne.

Na samym wstępie, dla porządku stwierdzić należało, że przedmiotem niniejszego postępowania była wyłącznie ocena prawidłowości odmowy przyjęcia osobistej kasacji skazanego. W szczególności kognicją Sądu Najwyższego nie są tu objęte zarzuty formułowane pod adresem sędziów wskazanych w zażaleniu, ani istota sprawy zakończona prawomocnym wyrokiem.

Uwzględniając treść zażalenia i kierując się dyspozycją art. 16 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy za celowe uznał wyjaśnienie skarżącemu, że kasacja stanowi nadzwyczajny, ściśle sformalizowany środek zaskarżenia a jego rolą jest eliminacja

z porządku prawnego orzeczeń zapadłych z rażącym naruszeniem prawa materialnego lub procesowego (art. 523 § 1 k.p.k.). Postępowanie przed Sądem Najwyższym nie stanowi kontynuacji postępowania przed sądami powszechnymi i Sąd ten nie jest tzw. „sądem trzeciej instancji”. W toku postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy nie jest również uprawniony do weryfikacji prawidłowości ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego kasacją wyroku, a wyłącznie tego, czy jest on obarczony wspomnianymi wyżej, rażącymi naruszeniami prawa. Taka sytuacja nie jest tożsama z tym, że dane orzeczenie nie odpowiada oczekiwaniom strony postępowania.

Z tych względów kasacja stanowi instrument, do którego sporządzenia wymagane są wysokie kwalifikacje prawnicze i – z woli ustawodawcy – jest objęta tzw. formalnym przymusem adwokacko-radcowskim. Jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez adwokata, radcę prawnego albo radcę Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (art. 526 § 2 k.p.k.). Nie jest możliwe samodzielne sporządzenie i wniesienie kasacji przez skazanego (chyba że sam jest on adwokatem bądź radcą prawnym, ale taki przypadek w niniejszej sprawie nie zachodził).

Przepisy procedury karnej nie przewidują więc możliwości wniesienia kasacji z pominięciem „przymusu adwokacko-radcowskiego”, niezależnie od tego, jakimi kwalifikacjami, czy tytułami naukowymi legitymuje się strona postępowania.

Nie sposób wywieść, że takie uregulowanie dostępu do nadzwyczajnego (podkr. SN) środka zaskarżenia stanowi naruszenie któregośkolwiek przepisu aktu prawa międzynarodowego, niezależnie od przeciwnych poglądów prezentowanych w tym zakresie przez skazanego. Odnotować wypada, że przedmiotowe akty prawne w ogóle nie gwarantują jednostce prawa do skorzystania z nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a wyłącznie dwuinstancyjność postępowania karnego (prawo do zwykłego środka odwoławczego)

W niniejszej sprawie będącej sprawą karną skarbową, nie znajduje w szczególności zastosowania Rozporządzenie (WE) nr 861/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. ustanawiające europejskie postępowanie w sprawie drobnych roszczeń, albowiem dotyczy ono, w myśl jego

art. 2, transgranicznych spraw cywilnych i handlowych i to z ograniczeniami wynikającymi z art. 3 – nie zaś spraw karnych i karnoskarbowych.

Argumentem za uwzględnieniem zażalenia nie mogły być również – niczym niepotwierdzone – zarzuty pod adresem sędziego pełniącego funkcję Zastępcy Przewodniczącego [...] Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Lublinie. Sędzia ten nie podlegał wyłączeniu z mocy prawa (art. 40 k.p.k.) tylko z racji możliwości zamieszkiwania na obszarze właściwości tych samych organów skarbowych, które prowadziły sprawę skazanego. Wydający zaskarżone zarządzenie sędzia nie został również wyłączony od rozpoznania sprawy w przewidzianym procesowo trybie (art. 41 § 1 k.p.k. i art. 42 § 1 i 4 k.p.k.).

Bezspornie kasacja, jaką Z. M. wniósł osobiście nie czyniła zadość wynikającemu z art. 526 § 2 k.p.k. wymogowi polegającemu na sporządzeniu jej przez obrońcę będącego adwokatem lub radcą prawnym. Nie ulega również wątpliwości, że skazany – wezwany do uzupełnienia wspomnianego braku formalnego – nie uczył tego we wskazanym terminie. Przy tym wskazane wymogi proceduralne obowiązują niezależnie od obywatelstwa, miejsca zamieszkania czy rezydencji podatkowej skazanego w innym kraju UE.

Dlatego zasadnie odmówiono przyjęcia kasacji sporządzonej osobiście przez skazanego.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PGW]

[ms]